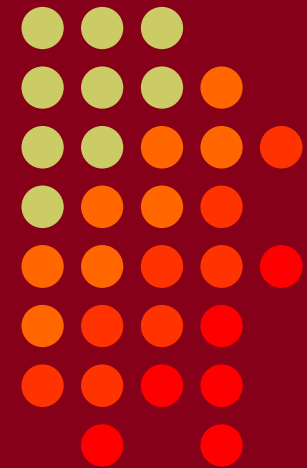


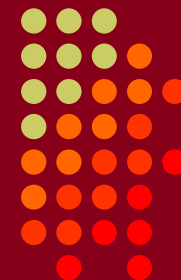
Treść nieostrzych czynności mowy

Joanna Odrowąż-Sypniewska
Instytut Filozofii UW



Nieostrość

- posiadanie przypadków granicznych
- tolerancyjność





Paradoks łysego

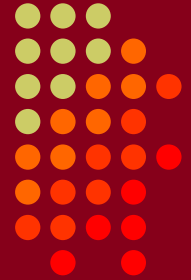


Człowiek, który ma 0 włosów na głowie, jest łysy.

Dla każdego k , jeśli człowiek, który ma k włosów na głowie, jest łysy, to człowiek, który ma $k+1$ włosów na głowie, jest łysy.

Człowiek, który ma 150000 włosów na głowie, jest łysy.

Wymuszony marsz



Człowiek, który ma 0 włosów na głowie.

- Czy jest łysy? Tak.

Człowiek, który ma 1 włos na głowie.

- Czy jest łysy? Tak.

...

- Czy jest łysy? ???

...

Człowiek, który ma 150 000 włosów na głowie.

- Czy jest łysy? Nie.

Kontekstualizm standardowy



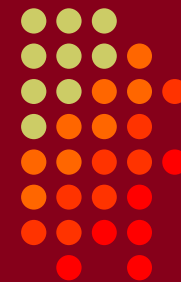
- Zdecydowana większość wyrażen języka naturalnego jest zależna od kontekstu
- Wyrażenia takie, jak „każdy”, „wszyscy”, „gotowy”, „wysoki”, „wie, że” w różnych kontekstach użycia mają różne znaczenia
- W kontekście k1 zdanie „Filip jest wysoki” znaczy, że Filip jest wysoki jak na piłkarza (i jest prawdziwe).
- W kontekście k2 zdanie „Filip jest wysoki” znaczy, że Filip jest wysoki jak na koszykarza (i jest fałszywe).

Kontekstualizm nieokazjonalistyczny



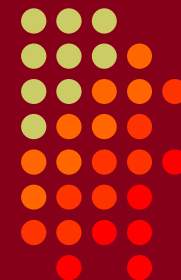
- Zdecydowana większość wyrażen języka naturalnego to wyrażenia kontekstowo-zależne, ale ich zależność kontekstowa nie polega na zmianie treści;
- Wyrażenia takie, jak „wysoki”, „czerwony”, „gotowy” w różnych kontekstach mają to samo znaczenie, zmieniają jedynie swój zakres.

Kontekstualizm standardowy a kontekstualizm nieokazjonalistyczny



Kaplan (1989, p. 522):

- Jeśli k jest kontekstem, to wystąpienie φ w k jest prawdziwe ztw, gdy treść wyrażona przez φ w tym kontekście jest prawdziwa w okolicznościach tego kontekstu.

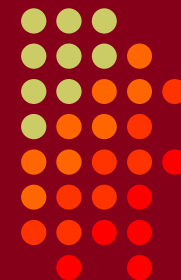


- Kontekst pełni dwie odrębne funkcje:
- Funkcję wyznaczania treści (pomaga określić, jaki sąd został wyrażony)
- Funkcję wyznaczania okoliczności (wskazuje w których okolicznościach ewaluacji powinniśmy ten sąd oceniać)

Przykład: spór między temporalizmem a eternalizmem

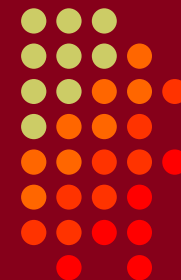


- S: Sokrates siedzi.
- Temporalisci: S zawsze wyraża ten sam sąd, który ma różną wartość logiczną w zależności od czasu wypowiedzenia
- Eternalisci: S wyraża różne sądy w różnych czasach; każdy z tych sądów ma wieczną wartość logiczną (\Rightarrow S jest okazjonalne)

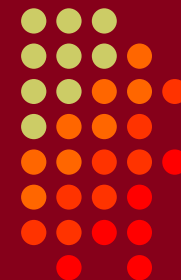


- Temporalności: kontekst wyznacza okoliczności ewaluacji (\Rightarrow kontekstualizm nieokazjonalistyczny)
- Eternalności: kontekst determinuje treść (\Rightarrow kontekstualizm standardowy)
- eternalności: okoliczności = świat
- Temporalności: okoliczności = <świat, czas>

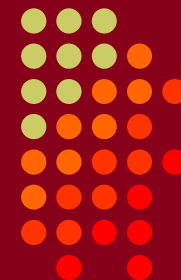
Kontekstualne koncepcje nieostrości



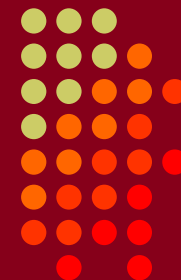
- *Random House Webster's Dictionary*: „bald” = „having little or no hair on the scalp”
- Shapiro (2006; 43): „jest oczywiste, że to, co traktujemy jako posiadanie niewielu włosów na głowie zależy od (...) „zewnątrznego” kontekstu użycia tego terminu. Czy jest to zebranie firmy produkującej szampony, czy firmy robiącej peruki (...)?”



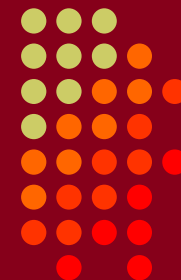
- Cechą charakterystyczną nieostrości jest to, że „to, co jest traktowane jako posiadanie niewielu włosów może również zależeć od *wewnętrznego* kontekstu rozmowy”



- zapis rozmowy (*conversational score* (D. Lewis, 1979)) – “lokalna wersja wspólnej wiedzy”
- Zapis rozmowy zawiera m.in.. presupozycje, zakresy kwantyfkatorów, odniesienia nazw własnych, odpowiednie klasy porównawcze, standardy precyzji, wzorce dla „wysoki”, „łysy”, itd.
- „w każdym stadium dobrze prowadzonej rozmowy pewne rzeczy są zakładane. ... Presupozycje tworzy się i niszczy w trakcie konwersacji.”
- Reguły dostosowawcze (*rules of accommodation*) – “cokolwiek zostanie powiedziane, będzie tak interpretowane, aby można to było traktować jako poprawne”



- Francja jest sześciokątna.



Wymuszony marsz

Człowiek, który ma 0 włosów na głowie.

- Czy jest łysy? Tak.

Człowiek, który ma 1 włos na głowie.

- Czy jest łysy? Tak.

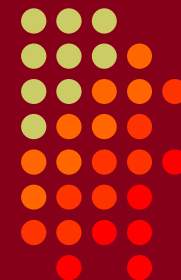
...

- Czy jest łysy? ???

...

Człowiek, który ma 150 000 włosów na głowie.

- Czy jest łysy? Nie.



Człowiek, który ma 0 włosów na głowie, jest łysy.

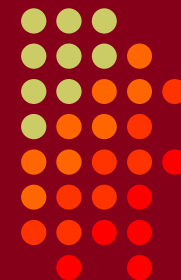
Dla każdego k , jeśli człowiek, który ma k włosów na głowie, jest łysy, to człowiek, który ma $k+1$ włosów na głowie, jest łysy.

Człowiek, który ma 150000 włosów na głowie, jest łysy.

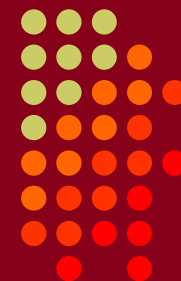
Brak niezgody co do przypadków wyraźnych



- A (w kontekście k1): Filip jest wysoki.
 - B (w kontekście k2): Filip nie jest wysoki.
-
- A: p
 - B: q (a nie $\neg p$)
-
- Standardowy kontekstualizm nie jest w stanie zdać sprawy z niezgody co do przypadków wyraźnych

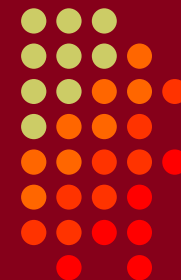


- Kontekstualizm nieokazjonalistyczny nie postuluje zmiany treści w zależności od kontekstu, więc wydaje się lepszym rozwiązaniem

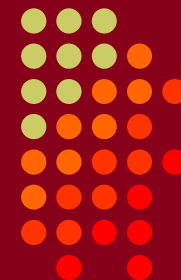


Ale:

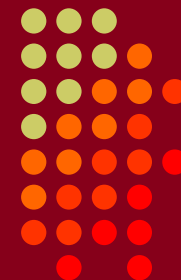
- Niech Φ oznacza zdanie “Filip jest wysoki”, a C – ustaloną klasę odniesienia.
- Greenough: czynność mowy polegająca na stwierdzeniu Φ w wypadkach, gdy Filip jest wyraźnie wysoki i w wypadkach, gdy Filip jest przypadkiem granicznym, jest tym samym aktem mowy.



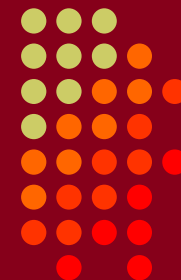
- w obu wypadkach to samo zostaje powiedziane.
- Co mówimy, gdy wypowiadamy z asercją zdanie Φ ?
- Wydaje się, że zarówno, gdy mowa o przypadkach granicznych, jak i wtedy, gdy mowa o przypadkach wyraźnych, gdy S stwierdza, że p , to tym, co zostaje powiedziane jest to, że p jest prawdziwe względem odpowiedniej klasy odniesienia *niezależnie od kontekstu*.



- nie może to być sąd, że „*Filip jest wysoki*” jest prawdziwe ze względu na *C niezależnie od kontekstu*, bo wtedy nie byłoby miejsca na dozwoloną niezgodę w przypadkach granicznych.
- „dozwolona niezgoda” jest istotną cechą przypadków granicznych

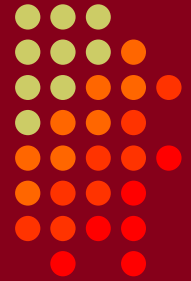


- Jeśli zaś uznamy, że tym, co stwierdzamy w przypadkach granicznych, jest to, że „ Φ jest prawdziwe” w odniesieniu do C w kontekście wypowiedzenia, to mamy różne stwierdzane treści w zależności od tego, czy mowa o przypadku granicznym, czy wyraźnym.



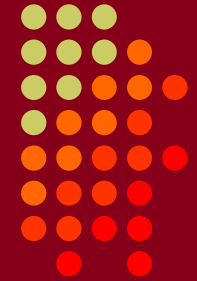
- A zatem kontekstualizm dotyczący zakresu prowadzi jednak do kontekstualizmu dotyczącego treści (i żadna niezgoda nie jest możliwa) .

dylemat



- Chcemy, żeby niezgoda dotycząca przypadków wyraźnych była rzeczywistą niezgodą
- Chcemy, żeby niezgoda dotycząca przypadków granicznych była „dozwolona”.

Rozwiązanie



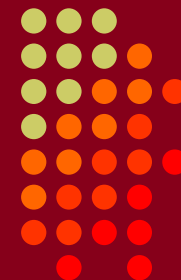
- analogia z predykatami dotyczącymi gustów

Rozwiązanie



- analogia z predykatami dotyczącymi gustów

- „słony” a „słony dla mnie”



- treść czynności mowy w wypadkach wyraźnych i granicznych jest radykalnie różna,
- czynność mowy polegająca na wypowiedzeniu Φ w sytuacji, gdy Filip jest przypadkiem wyraźnym jest inną czynnością mowy niż wypowiedzenie Φ , w sytuacji, gdy jest przypadkiem granicznym.
- Treść tych asercji jest taka, że nie dopuszcza niezgody co do przypadków wyraźnych, ale pozwala na niezgodę co do przypadków granicznych.

cena

- „dozwolona niezgoda” jest tylko pozorną niezgodą

